Sportowa rodzina Borowskich

Liczne są przypadki w historii regionalnego sportu, iż z sukcesami uprawiały go osoby z tej samej rodziny. Tak działo się już w czasach przedwojennych, gdy znanymi w Białymstoku sportowcami byli bracia: Józef i Antoni Komendo-Borowscy. Przypomnijmy dzisiaj ich sylwetki.

Jako pierwszy z nich na sportowych arenach udanie zaistniał Józef Komendo-Borowski. W latach: 1928 – 1929 z powodzeniem startował on w lekkoatletycznych zawodach. Specjalizował się w biegach na długich dystansach. Był pierwszym w historii podlaskiej lekkiej atletyki, który przebiegł dystans 10 kilometrów. Uczynił to na zawodach rozgrywanych 21 października 1928 roku na Stadionie Zwierzynieckim, uzyskując czas 36 min., 59.2 sek.

O tym, jak wartościowy był to wówczas wynik świadczy fakt, że lepszy od niego w Okręgu Białostockim rezultat na tym dystansie uzyskał dopiero cztery lata później medalista Mistrzostw Polski – Onufry Półtorak z Jagiellonii.

Bronił barw 3 białostockich klubów

Zanim jednak nastały w latach 30. czasy świetności jagiellońskich lekkoatletów, to właśnie Józef Komendo-Borowski był jednym z najlepszych zawodników w tej dyscyplinie w naszym regionie. Do niego należały rekordy Okręgu Białostockiego w biegach na – 3, 5 i 10 kilometrów. Zostały one przez niego uzyskane nie tylko na rodzimym Stadionie Zwierzynieckim, ale również w Wilnie, w rywalizacji z tamtejszymi, utytułowanymi zawodnikami.

Co ciekawe, starszy z braci Borowskich bronił w sumie barw aż 3 białostockich klubów. Jako lekkoatleta był on najpierw zawodnikiem UKS (Uczniowskiego Klubu Sportowego) Białystok, a po jego rozwiązaniu latem 1928 roku, przeszedł do klubu o nazwie ZMW (Związek Młodzieży Wiejskiej) Białystok. Natomiast jako piłkarz był bramkarzem WKS 42 PP (Wojskowego Klubu Sportowego 42 Pułku Piechoty) Białystok. I tam, jego klubowym partnerem, w linii ataku był jego młodszy brat – Antoni Komendo-Borowski.

Emocjonujący piłkarski sezon 1930

Obydwaj bracia Borowscy występowali w najbardziej udanym dla zespołu WKS 42 PP piłkarskim sezonie – 1930. Wówczas to białostoccy wojskowi zdobyli tytuł Mistrza Okręgu, a następnie stoczyli emocjonujące mecze w eliminacjach o awans do Ekstraklasy (w latach przedwojennych struktura piłkarskich rozgrywek w Polsce wyglądała w ten sposób, że nie było rozgrywek ani II ligi, ani III ligi, więc o awans do Ekstraklasy walczyli od razu mistrzowie poszczególnych okręgów).

Białostocka drużyna w swojej grupie eliminacyjnej za najgroźniejszego rywala miała inny wojskowy klub – WKS 82 PP z Brześcia n/Bugiem. Jak się okazało, po rozegraniu wszystkich przewidzianych terminarzem eliminacyjnych spotkań, oba te zespoły miały po tyle samo 5 pkt. Zgodnie z ówczesnym regulaminem – nie liczył się w takiej sytuacji

bilans bramkowy, lecz rozgrywano dodatkowy mecz – na neutralnym terenie. Odbył się on w Siedlcach i niestety białostoczanie, po bardzo wyrównanym spotkaniu, ulegli w nim swoim rywalom z Brześcia 1:2.

Wystąpił w Reprezentacji Polski

Po tym emocjonującym sezonie 1930, Józef Komendo-Borowski wkrótce zakończył swoją sportową karierę, natomiast dużym blaskiem rozbłysła piłkarska gwiazda jego młodszego brata – Antoniego. Ogromne umiejętności tego utalentowanego napastnika zostały dostrzeżone w całym kraju. W efekcie – w 1933 roku, przeszedł on do słynnej drużyny Pogoni Lwów – jednego z najlepszych w historii polskich, przedwojennych klubów.

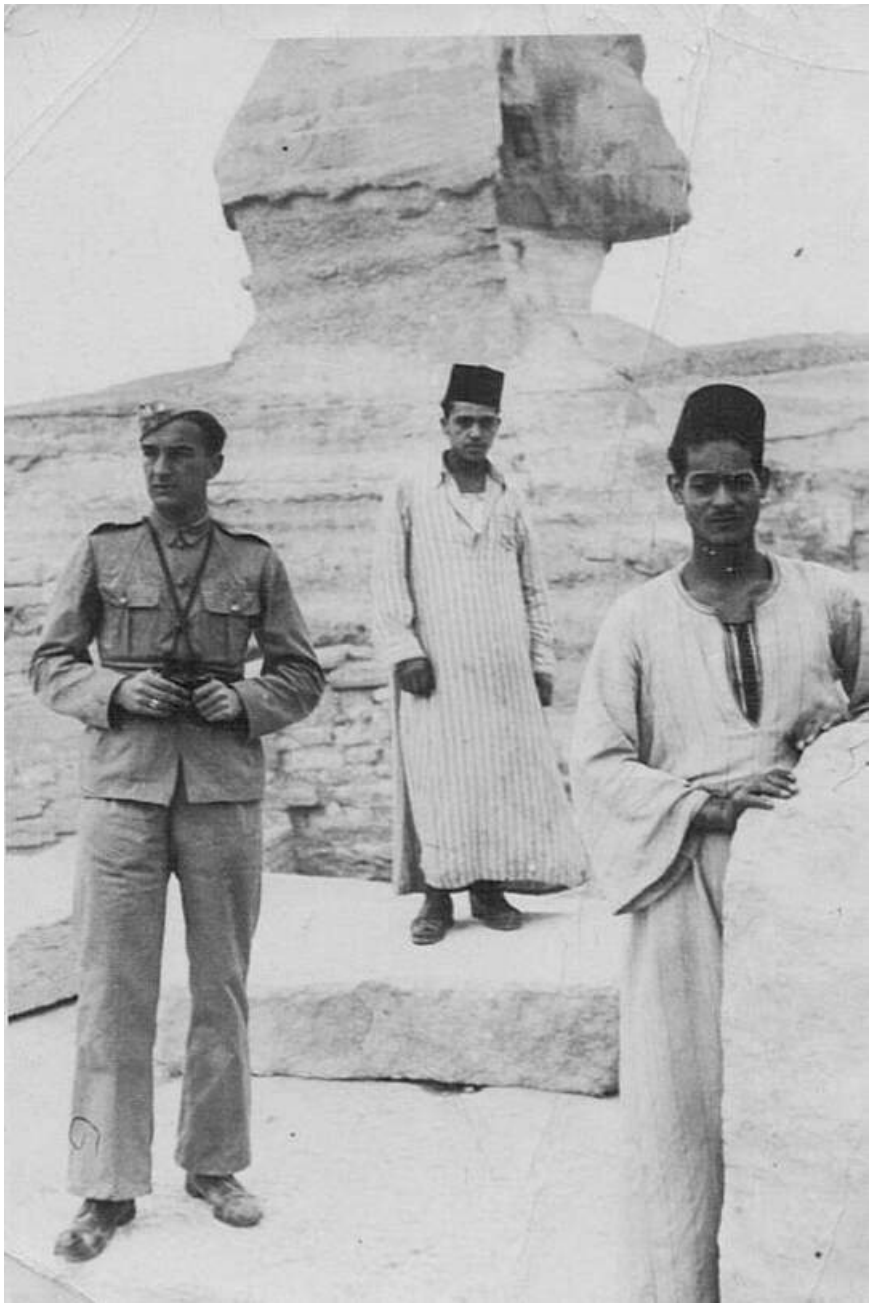
Występując już w lwowskich barwach, Antoni Komendo-Borowski, w 1935 roku dostąpił zaszczytu gry w Reprezentacji Polski. Dokładnie 15 września 1935 roku bronił on „biało-czerwonych” barw w zakończonym remisem 3:3 meczu z Łotwą, w którym popisał się strzeleniem gola.



Fot.: Antoni Komendo-Borowski w stroju Reprezentanta Polski w 1935 roku. Fot. ze zbiorów Autora.

Oficer armii Generała Andersa

Ciekawe były jego dalsze życiowe losy. Po Kampanii Wrześniowej został internowany na Węgrzech, skąd przedostał się do Polskich Sił Zbrojnych na Bliskim Wschodzie dowodzonych przez Generała Władysława Andersa. Następnie, jako oficer w stopniu porucznika, uczestniczył w walkach na Zachodzie Europy, w tym brał udział w legendarnej bitwie pod Monte Cassino w 1944 roku. Po wojnie pozostał na emigracji w Wielkiej Brytanii. Mieszkał w Bradford, gdzie w 1984 roku zmarł.



Fot.: Antoni Komendo-Borowski (1 z lewej) jako oficer Armii Generała Andersa na Bliskim Wschodzie w 1943 roku. Fot. ze zbiorów autora.

Natomiast Józef Komendo-Borowski mieszkał cały czas w Białymstoku, a w okresie powojennym udzielał się jako działacz Białostockiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, pełniąc w nim wiele odpowiedzialnych funkcji.





Fot.: Józef Komendo-Borowski w 1947 roku był Przewodniczącym Wydziału Gier i Dyscypliny w Białostockim Okręgowym Związku Piłki Nożnej. Fot. ze zbiorów autora.

Fot. nr 1: Drużyna piłki nożnej Mistrza Okręgu Białostockiego z 1930 roku – WKS 42 PP Białystok, w której występowali razem bracia: Józef Komendo-Borowski (stoi 1 z lewej) i Antoni Komendo-Borowski (stoi 5 od lewej). Fot. ze zbiorów autora.

tekst: Jerzy Górko

red.: Władysław Tokarski